

150 rowerzystów jedzie z Beskidów do Gdańska

Data publikacji: 27.05.2007 0:00

□

Już nie mogę się doczekać - mówi 12-letni Patryk Mazurek. Od trzech lat marzył, by tak jak dziadek, pojechać rowerem z Beskidów aż nad Bałtyk. Wczoraj to marzenie zaczęło się spełniać. Patryk jest najmłodszym uczestnikiem drugiego Rajdu Wisły. Rajd miał dwie linie startowe. W piątek rano z wiślańskiego Rynku wyruszyło 100 cyklistów. W południe spod Ratusza w Bielsku-Białej podróż rozpoczęło kolejnych 50 osób. Obie grupy połączyły się w jeden peleton w Czechowicach-Dziedzicach.

Rajd promuje ideę Wiślanej Trasy Rowerowej - biegnącej wzdłuż rzeki około 1300-kilometrowej drogi dla rowerzystów. Inicjatorką projektu jest europosłanka Grażyna Staniszewska. Pierwszy rajd wystartował 1 maja 2004 r., w dniu wstąpienia Polski do Unii Europejskiej. Tegorocznym, organizatorzy z Beskidzkiego Towarzystwa Cyklistów, chcą uczcić 50. rocznicę istnienia Wspólnoty. Zabrali ze sobą szarfy, na których zbierane będą podpisy poparciarasy, petycje do samorządów oraz list młodych bielszczan do Sejmu dzieci i młodzieży.

W peletonie jadą uczniowie z Bielska, Pisarzowic, Torunia, Szkoły Lotniczej z Dębłina, młodzież z krajów UE. Dwoma tandemami pokonują trasę niewidomi rowerzyści z opiekunami. Patryk Mazurek jest najmłodszym uczestnikiem, natomiast najstarszym 73-letni Mikołaj Symiw. Trasa liczy 15 etapów. Wczoraj rowerzyści dotarli do Oświęcimia, stamtąd wyruszą w sobotę do Krakowa. Pod pomnikiem Neptuna w Gdańsku mają zjawić się 8 czerwca.